

OFF 03 – 05.08 2018 FESTIVAL KATOWICE

OFF Festival Katowice 2018 Kapela ze Wsi Warszawa i Zespół z Miasta Doznań

Na OFFie jak zwykle wspominamy: i debiut Much sprzed dekady, i pieśni naszych przodków w reinterpretacjach Kapeli ze Wsi Warszawa. Ale patrzymy też śmiało w przyszłość, którą uosabiają znakomici debiutanci: Rolling Blackouts Coastal Fever i Fontaines D.C.

Kapela ze Wsi Warszawa – re:akcja mazowiecka

Nikt nie zrobił tak wiele dla odczarowania muzyki ludowej w uszach masowej, młodej publiczności, często odważnymi eksperymentami narażając się własnemu środowisku. Nikt śmieiej niż Kapela ze Wsi Warszawa nie łączył lokalnych korzeni z muzycznymi pędami całego świata i wszystkich epok. Tylko u nich słowiańską melodię może wzbogacić głos z Indii, solówka wirtuoza z Iranu i elektroniczny beat z londyńskiego klubu rodem. Ostatni póki co album Kapeli ze Wsi Warszawa, wydana pod koniec 2017 roku „re:akcja mazowiecka” (już zdążyli dostać za nią Fryderyka), to powrót z dalekich wojaży na własne podwórko, do pieśni mazowieckich, których Kapela uczyła się od starych mistrzów i które teraz niesie w świat.

Muchy grają „Xerroromans”

Pamiętacie 2007 rok? Brudny śnieg na ulicach miasta doznań? Być może wielu z was przeżyło tamtego roku najważniejszy dzień w życiu, niektórzy szczęściarze pewnie nawet 21 dni... Za to wszyscy pamiętamy, z jakim przytupem zadebiutowała poznańska formacja Muchy – „Xerroromans” z miejsca wyniósł ich na indierockowy top. Po latach zespół wraca w oryginalnym składzie, z tym samym materiałem (choć na reedycji płyty znalazł się jeden nowy utwór) i tą samą energią, która ich wtedy niosła. „Xerroromans Tour” zawita też na nasz festiwal, a będzie to koncert o tyle wyjątkowy, że odbędzie się niemal dokładnie co do dnia, równo 10 lat po pierwszym występie Much na OFFie – w Mysłowicach w 2008 roku. Tamten koncert zgromadził

łtummy w namiocie Sceny Trójki i był jednym z kroków milowych w karierze zespołu. Podobnie może być i tym razem.

Rolling Blackouts Coastal Fever

Nazwa długa, kraj daleki – bo Australia – ale i tak trzeba zapamiętać, bo w zapowiadany przez Sub Pop na połowę czerwca albumie „Hope Downs” wielu upatruje największej nadziei gitarowej muzyki. Wcześniej były dwie znakomicie przyjęte epki – „Talk Tight” i „The French Press” – oraz opinia zespołu, który jest najlepszym indierockowym zjawiskiem na Antypodach od czasów The Go-Betweens. Wystarczy posłuchać ich znakomitych piosenek, by przyznać, że może być w tym sporo racji, a ponoć dopiero koncerty odsłaniają pełnię możliwości grupy z Melbourne.

Khidja

Oto potęga wielokulturowości! Flore i Rusu pochodzą z Rumunii, ale poznali się w niemieckiej szkole. Khidja, ich wspólny projekt, z jednej strony odwołuje się do tradycyjnej muzyki rumuńskiej – ale też i do tureckiej, która pojawiła się w ich ojczyźnie podbitej przez Imperium Otomańskie – a z drugiej wyraźnie nasiąknięty jest mrocznymi brzmieniami kraut rocka i tym, co dzisiaj gra się w klubach Berlina, a więc techno i housem. To nie jest ani stare, ani nowe – to jest zupełnie wyjątkowe.

Daniel Spaleniak

„Life Is Somewhere Else” – głosi tytuł jego najnowszej płyty, ale to nieprawda. Właśnie w tej muzyce jest życie, choć pokrywa je gruba warstwa mroku i natchnionej zadumy. Daniel Spaleniak jest jednym z najbardziej charyzmatycznych polskich songwriterów młodego pokolenia, o czym świadczy choćby wzięcie, jakim cieszy się jego muzyka za oceanem – piosenki Spaleniaka pojawiają się (i będą pojawiać) na ścieżkach dźwiękowych amerykańskich seriali. Nic dziwnego – to bardzo sugestywna, plastyczna, działająca na wyobraźnię muzyka.

Fontaines D.C.

Kwintet z Dublinu, który gdzie się pojawi, tam budzi sensację swoim łobuzerskim punk’n’rollem. Nie mają jeszcze na koncie płyty, ale single i sesja wideo dla KEXP sprawiły, że Irlandczycy są obecnie jedną z najbardziej poszukiwanych festiwalowych atrakcji sezonu.

Panienczki

Pięć kobiecych indywidualności, z różnymi doświadczeniami – od jazzowych poszukiwań po telewizyjny talent-show – które odkryły muzyczną siłę polskiej wsi. Ich autorskie opracowanie melodii z Kujaw łączy tradycję ze współczesnością, skrzypce z syntezatorem, ale najważniejsza jest energia.

Podczas tegorocznej edycji OFF Festivalu wystąpią również wcześniej ogłoszeni: M.I.A., Charlotte Gainsbourg, Grizzly Bear, Jon Hopkins Live, Ariel Pink, Aurora, John Maus, Turbonegro, The Brian Jonestown Massacre, Kult gra „Spokojnie”, David August, Clap Your Hands Say Yeah grają „Some Loud Thunder”, Skalpel Big Band, Marlon Williams, Zola Jesus, ...And You Will Know Us by the Trail of Dead grają „Source Tags & Codes”, Big Freedia, Egyptian Lover, Le Mystère des Voix Bulgares (The Mystery of the Bulgarian Voices), Oxbow, Bishop Nehru, King Ayisoba, Housewives, Or:la, Jacques Greene, Harry Merry, Gary War, coL, The Mystery Lights, DJ Paypal & DJ Taye, Wednesday Campanella, No Age, Unsane, Sensations' Fix, Derya Yıldırım & Grup Şimşek, Hańba!, Furia, The Como Mamas, Coals, Moses Sumney, Yasuaki Shimizu, Yellow Days, Legendarny Afrojax, Adam Strug, ARRM, Wojciech Bąkowski, Nanook Of The North, Bass Astral x Igo, Sorja Morja, Sonbird, Good Night Chicken, Min t, tęskno, Pokusa, Lonker See, Sierść, Meek, Oh Why?.

OFF Festival Katowice 2018 odbędzie się w dniach 3-5 sierpnia, w Dolinie Trzech Stawów. Trzydniowe karnety w cenie 330 zł możecie już kupić w OFF Sklepie. Cena ta obowiązuje do 10 czerwca lub do wyczerpania biletów z trzeciej puli! W sprzedaży są już również bilety na pole namiotowe, w cenie 70 zł.